

PRZEMOCY ZE STRONY NAJBLIŻSZYCH DOZNAJE W KRAJU CO PIĄTY SENIOR

Niepotrzebny staruszek

Problem przemocy wobec osób starszych poruszany jest od zaledwie paru lat. Wcześniej mówiono i pisano głównie o przemocy wobec kobiet i dzieci.

Ankiety przeprowadzonej w ub. roku przez Uniwersytet Południowoczeski wynika, iż seniorzy padają ofiarami przemocy niemal tak często jak dzieci. Przemocy cielesnej, psychicznej ze strony najbliższych doznaje co piąty (!) senior. Praktycznie wskazuje jednak jednoznacznie, że to tylko tzw. „wierzchołek góry lodowej”. Statystyki nigdy nie będą dokładne. Tragedie rozgrywają się w domach za zamkniętymi drzwiami, a rodzice na ogół boją się, lub nie chcą skarżyć na swoje dzieci. Również wstydzą się i znoszą wszystko w milczeniu. Psycholodzy twierdzą, że problem jest tak trudny, że poznanie rzeczywistych danych zajmie prawdopodobnie jeszcze kilka lat.

Znaczenie się nad seniorami nie prowadzi do takich szańców, co przemoc wobec dzieci i kobiet. Jednak dręczenie seniorów ma swoją formę. Może to być zaniedbanie (zła opieka sanitarna, nieodpowiednia higiena) albo nadmierne ekonomiczne – przywłaszczanie dóbr, wpływające na treść testamentu, by zdobyć spadek i, co jest coraz powszechniejsze – morderstwo emerytura. Do tego dochodzi maltretowanie psychiczne – twierdzi Boris Riegel z Stowarzyszenia Obywatelskiego „90” zajmującego się tą problematyką.

Specjaliści przyznają, że nielato polpszyć sytuację poszkodowanych seniorów. Osoby starsze mają wielu powodów trudności ze zgłoszeniem przypadków stosowania wobec nich przemocy, najczęściej utrzymują je w tajemnicy. Często nie rozumiemy, dlaczego maltretowani seniorzy nie bronią i nie szukają pomocy, wycofując się oskarżenia – wyjaśnia praw-



FOT. MAREK SANTIARIUS

nik, Ivana Spoustová. – Dzieje się tak m.in. dlatego, że słyszą od znajomych, iż skarga na syna czy córkę jest donosem i źle o nich świadczy, boją się, że nikt im nie uwierzy, stracili nadzieję, że ktoś im pomoże, a w ostateczności obawiają się, że będzie jeszcze gorzej. Tylko nieliczne sprawy wychodzą na światło dzienne. Starannie ukrywane siniaki dostrzeże czasem sąsiadka, lekarz czy pielęgniarka. Na pytanie, skąd one się wzięły, zwykle pada odpowiedź: uderzyłam się, upadłam... Czasem trzeba prawdziwego dramatu, aby otoczenie zareagowało.

O przemocy wobec staruszków można się dowiedzieć ze statystyk policyjnych. Tylko w tym roku za pobicie lub maltretowanie psychiczne swoich rodziców oskarżono w regionie morawsko-sląskim około 20 osób. Wśród nich znajdował się m.in. 44-letni mężczyzna z Hawierzowa, który znęcał się nad swoją 65-letnią matką. W maju pobił ją tak, iż kobieta musiała być przez siedem dni hospitalizowana w miejscowej lecznicy. W tym samym miesiącu zatrzymano 29-letniego M. M. z Rychwałdu, który dźgnął

śrubokrętem swoją 50-letnią matkę, a w czerwcu 27-letniego mężczyznę z Trzyńca, który przez kilka miesięcy terroryzował swoją 77-letnią babcię i 56-letniego niepełnosprawnego ojca. Sprawa doszła tak daleko, iż obu groził zabiciem. W kwietniu frydecko-mistecka policja zatrzymała 50-letniego mieszkańca Hukwałdów pod zarzutem kradzieży. Okazało się jednak, że na mężczyźnie ciąży poważniejsze przestępstwa, m.in. długotrwałe znęcanie się nad starym ojcem-inwalidą. 50-latek, jak wskazały zebrane przez policjantów dowody, brutalnie znęcał się nad ojcem od co najmniej roku. Bity był zwłaszcza wtedy, kiedy nie chciał dać synowi pieniędzy ze swojej skromnej renty.

Z anonimowej ankiety przeprowadzonej przez Fundację wsparcia dla seniorów „Aktywny staruszek” wynika m.in., iż swoich rodziców maltretują osoby będące pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, oraz ci, którzy w dzieciństwie sami byli maltretowani. Nawet ci, którzy pamiętają swój ból, krzywdę i upokorzenie, w momencie silnego stresu reagują jak przed laty ich rodzice.

Co robić, jeśli na naszych oczach dzieje się staruszkom krzywda? Świadek znęcania się nad seniorem może skorzystać z różnych dróg interwencji. Może zgłosić ten fakt do pracownika socjalnego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, za-

wiadomić policję lub zadzwonić pod numery zaufania czy Centrum Interwencji Kryzysowej, które znajdują się niemal w każdym większym mieście.

Pod numery telefonów zaufania (m.in. w Karwinie, Hawierzowie i w Ostrawie) oraz specjalnego ogólnokrajowego telefonu „Wsparcie dla Seniorów” dzwonią coraz częściej sami seniorzy. Skarżą się na złe traktowanie swoich najbliższych, nie chcą jednak sprawy zgłaszać na policję czy do innych instytucji, które mogłyby im pomóc. Pragną by ich „tylko” ktoś wysłuchał.

– Dyzurujący przy telefonie zaufania fachowcy świadczą doradczą pomoc, gwarantując możliwość anonimowej wymiany myśli tym osobom, które przeżywają trudno-

ści natury moralnej, społecznej lub psychologicznej i próbują pokonać własne osamotnienie, depresje, poczucie beznadziejności. Stanowią oparcie dla wszystkich tych, którzy dotknięci są osobistymi problemami i nie chcą nimi podzielić się z kimś, kto rozpoznałby ich tożsamość – dowiedzieliśmy się pod hawierzowskim numerem TZ (596 410 888). – Działamy poprzez uważne wysłuchanie i rozmowę z wszystkimi, którzy popadli w błędne koło własnego rozumowania, emocji i odczuwania, nie widzą wyjścia ze swojej sytuacji, uważając ją za beznadziejną. Jeżeli nie jesteśmy w stanie sami pomóc, kierujemy telefonującego do odpowiednich służb i instytucji. Dzwoniące do nas osoby mają zagwarantowaną całkowitą dyskrecję. (wak)

TRWA TRZYNIECKIE LATO FILMOWE

Maleńczuk w kinie

Trzyńskie Lato Filmowe to impreza nie stricte filmowa. Klub Kultury zaszerwował jej uczestnikom też kilka koncertów muzycznych. W czwartek wieczorem na scenie trzyńskie kina Kosmos wystąpił Maciej Maleńczuk. Publiczność festiwalowa przyjęła jego twórczość bardzo pozytywnie, udało jej się wymóc na artyście kilka dodatkowych utworów.

Koncert Maleńczuka nosił w sobie pierwiastki pewnej teatralności, w jej pozytywnym znaczeniu. Po kilku utworach można było odnieść wrażenie, że nagle sala kinowa zmienia się w bar, który odwiedził nader ciekaw przybysz opowiadający o swoim życiu. A zyciorys Macieja Maleńczuka z pewnością nie należy do szablonowych. Urodzony w Wojcieszowie koło Złotoryi niepokorny artysta uczęszczał do kilku podstawówek, powtarzał szóstą klasę. Za odmówienie odbycia służby wojskowej został skazany na karę więzienia. Odsiedział półtora roku, w więzieniu skończył zawodówkę. Tam też nauczył się grać bluesa. Później grał na ulicach na gitarze zarabiając w ten sposób na życie. Z ulicy wszedł na scenę z Pudelsami, założył też zespół Homo Twist. To wszystko można było znaleźć w jego piosenkach i dosyć sugestywnej narracji. Artysta wypowiadał się również na temat aktualnej sytuacji politycznej w kraju. Oczywiście czynił to w bardzo bezpośredni sposób.

– Bardzo cenię pana Maleńczuka, mam jego nagrania w domu. Z wielką radością słuchałem kantyczek króla Alfonsa w wykonaniu muzyka. To był świetny, niezwykle twórczy projekt. Uważam pana Maleńczuka za osobę niezwykle twórczą – powiedział konsul generalny RP Jerzy Kronhold, którego można było zobaczyć przy wejściu na koncert, a który ostatecznie nie pojawił się jednak na nim. – Spotkałem przyjaciół i chciałem z nimi porozmawiać. Taka rozmowa jest czasami ważna (wypowiedź nieautoryzowana).

Koncert należał do bardzo udanych. Szkoda tylko, że z okazji obcowania z żywą polską kulturą, nie tą koturnową, skorzystało tak mało osób. Można odnieść wrażenie, że zaolziańska znajomość polskiej sceny muzycznej kończy się na Perfekcie, Lady Panku, czy też Golec uOrkiestrze, nie umniejszając ich dokonani.

HALINA SIKORA



Maciej Maleńczuk „zaczarował” widzów Trzyńskiego Lata Filmowego.

reak show

FELIETON DARKA JEDZOKA

Václav Havel pojechał do Polski, palnął jedno zdanie o wyborach i wrócił do kraju okrzykiem niesławą. Dla Zaolziańska sytuacja była o tyle niekorzystna, że mógł obserwować i porównywać reakcje obywateli obu państw. Oczywiście potwierdziło się hasło: „Veritas omnia vincit”. Problem w tym, że polska opinia „była całkowicie odmien-

naszych obserwatorów, a sami wściekamy się, gdy ktoś zaproponuje nam to samo. Prawe i sprawiedliwe państwo nie powinno się przecie bać rutynowej kontroli. Niech Czesi także zgłoszą się do obserwacji. I niech tak samo zrobią Niemcy czy też Stany Zjednoczone. To w zasadzie nic więcej, niż „zwykle okresowe badania lekarskie”. Zdrowy pacjent nie musi się ich obawiać. Co innego, jeżeli hodzi o kryjomu rzadką odmianę azjatyckiej cholery (chiński komunizm) albo wściekliczny (dyktatura prawicowa).

Gafa

było zabawniej, stronniczo wymieniły się „prawdami”. Po tym zamieszaniu obrzyły się sprawiedliwie jak jeden mąż, zaczęli się spierać. Dyskusje internetowe pęczniały, było od głosów dezaprobaty, ale też od przytaku. Havelowi stwierdzeń i hasel typu „Wróg się lasi, wróg się kryje”. Nawet najbardziej zażarte debaty trwały za parę dni, trzech dniach. Tymczasem na pierwszych stronach czeskich gazet ciągle pojawiały się napisy „Havel obraził Polaków”, „Havel zdegradował Polskę”, ewentualnie „Polacy po słowach Havla przestraszyli się”. W tym czasie jednak też ciekawa wypowiedź czeskiej organizacji OBSE, czyli organizacji wysyłającej między innymi obserwatorów. Kobieta słusznie zauważyła, że musimy młode demokracje do przyjmowania

Polski incydent jest przepięknym tego przykładem. Najostrożniejsza była reakcja środowisk ekstremistycznych. Ultrakonserwatywne organizacje domagały się nawet deportacji Havla za granicę (najlepiej tylko w skarpetkach i slipkach) oraz dożywotniego zakazu wstępu na teren kraju. Groźnie to dla Havla wygląda, bo za trzy miesiące te granice znikną. Jak jeszcze będzie w Polsce wąsem ruszał, to nie będą go już mogli wyrzucić przez Olzę. Gorzej – nad Bug zanoszą i tam przerzucą. Do Łukaszenki. Poszerzy sobie więzienną kolekcję dysydentów.

darek.jedzok@gmail.com

Ewa zaśpiewa z Lucką

PRAGA (kor) – W sklepach muzycznych pojawi się dzisiaj nowa płyta jednej z najpopularniejszych czeskich piosenkarek, Lucii Bilej, pt. „Woman”. Wydaniu płyty towarzyszy tournée koncertowe – MADELAND Tour LUCIE BÍLÁ 22. Pierwszy koncert odbędzie się dzisiaj w amfiteatrze w Strażnicy. Co ciekawe, na trasie koncertowej L. Bilej nie zabraknie zaolziańskich akcentów. Otóż na koncertach wraz z piosenkarką zaśpiewa młoda wędrownianka Ewa Farna. Ewa zaśpiewa z Lucką w duecie znany utwór „Láska je láska”. Jak się dowiedzieliśmy w agencji „Petarda Production”, L. Bílá zamierza też wziąć udział w artystycznym „chrzcie” drugiej płyty E. Farnej. Ze swoim nowym programem koncertowym L. Bílá zawita do Ostrawy 3 października.

WYCHOWAĆ LUDZI SAMODZIELNYCH, AKTYWNYCH, ODPOWIEDZIALNYCH...

Nauczyciel i reforma

Za nami pierwsze dwa tygodnie nowego roku szkolnego, który zapoczątkował zasadnicze zmiany w systemie nauczania. O rozmowę na temat reformy szkolnictwa, a zwłaszcza roli nauczyciela w jej realizacji, poprosiłam Barbarę David, przewodniczącą Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC oraz dyrektorkę PSP w Cierlicku.

Powiedzmy sobie na początek, na czym reforma polega.

Reforma oznacza zasadniczą zmianę systemu edukacji. Edukacja otrzymuje zupełnie nową twarz. Szybki rozwój technologii powoduje, że właściwie nie wiemy, jakich wiadomości i umiejętności będą potrzebowały dzisiejsze dzieci za 20 lat, jakie zawody będą w przyszłości potrzebne. Dlatego reforma kładzie nacisk na rozwój takich umiejętności, które umożliwią ludziom szybko przystosować się do nowych, aktualnych warunków.

W zasadach reformy używa się pojęcia „kluczowych kompetencji”, które mają oznaczać zespół uniwersalnych wiadomości i umiejętności przydatnych w życiu. Czy może Pani przybliżyć nam, o które umiejętności przede wszystkim chodzi?

Wymienię podstawowe: umiejętność uczenia się, rozwiązywania problemów, komunikowania się z ludźmi i techniką, umiejętność współpracy. Ważne jest nauczenie się poszanowania praw własnych i praw innych, rozwój stosunków z przyrodą i kulturą. Ważne jest, by dziecko nauczyło się samo dbać o swe zdrowie i bezpieczeństwo, a także, by posiadało umiejętność rozpoznawania i rozwijania swych zdolności.



Pierwszoklasiści PSP w Cierlicku rozpoczynają szkolną edukację na podstawie programu „Szkoła twórcza”.

Przed nauczycielami stawia reforma nowe możliwości, ale też zapewne nowe wymagania...

Nauczyciel ma w nowym systemie edukacji bardzo ważną rolę. Nauczyciele brali czynny udział w procesie tworzenia szkolnych programów kształcenia, od początku mieli wpływ na to, jak będą one wyglądały. Reforma daje im większe prawomocne, ale też większą odpowiedzialność. Odpowiedzialni są za to, czego uczą. Nie mogą już powiedzieć: *uczę tego, bo mi tak ktoś kazał*. Reforma kładzie duży nacisk na nowe metody, które mają zapewnić, że uczeń jak najdłużej zapamięta to, czego się uczył. Wiadomo, że najłatwiej zapamiętują to, o czym dyskutują, co sam opracowują lub tłumaczą innym. Uczniowie według nowych metod biorą aktywny udział w lekcjach, uczą się dyskutować, wyszukiwać informacji. Celem stała się marzeniem każdego dyrektora i nauczyciela jest, by dzieci polubiły się uczyć. Uważam, że dla naszych nauczycieli w polskich szkołach zastosowanie nowych metod nauczania nie stanowi problemu. Sprzyja nam mniejsza liczba uczniów w klasach, a także to, że nasi dyrektorzy zawsze starali się stwarzać dzieciom jak najlepsze warunki. Niektórzy nauczyciele już przed reformą stosowali nowe metody nauczania.

Z pewnością jednak są i tacy nauczyciele, którzy przyzwyczajeni są uczyć po staremu. Czy byli w jakiś sposób przygotowani do nowych metod nauczania?

Polskie Centrum Pedagogiczne organizowało dla naszych nauczycieli wiele ciekawych szkoleń, gdzie właśnie zaznajamiani byli z nowymi metodami, a przede wszystkim kładziono nacisk na zmianę w sposobie myślenia. Niektórzy nauczyciele od początku byli zapaleni do reformy, inni mniej, a byli i tacy, którzy ją odrzucali. Dlatego ważna jest współpraca nauczycieli w ramach szkoły, to, by wzajemnie sobie pomagali. Każda szkoła ma koordynatora szkolnego programu kształcenia, który odgrywa tu ważną rolę. Osobiście, znając większość naszych nauczycieli, wierzę, że podążają nowym wyzwaniom.

Ważną rolę w samodzielnym opracowywaniu tematów przez uczniów odgrywają komputery i Internet.

Nie chodzi z pewnością o to, by uczeń znalazł na zadany temat w Internecie byle jakie informacje i te, tak jak są, nawet bez dokładnego przeczytania, skopiował.

Czy jednak nauczyciele mają tu uczniom coś do zaproponowania?

Czy umieją nauczyć ich twórczej i efektywnej pracy z komputerem? Nie jest żadną tajemnicą, że umiejętności młodzieży pod tym względem często przewyższają umiejętności nauczycieli...

To prawda. Dlatego właśnie ministerstwo szkolnictwa organizowało przez trzy lata z rzędu cykl szkoleń – o różnych stopniach zaawansowania, na które przeznaczane były pieniądze z grantów. Nauczyciele na pewno ze szkoleń tych korzystali. Pieniądzy przeznaczonych na ten cel było pod dostatkiem, a ministerstwo kontrolowało dyrektorów, czy umożliwili wszystkim nauczycielom udział w szkoleniach. O ile wiem, żaden dyrektor pieniędzy tych nie zwracał z powrotem, a do innego celu nie można ich było wykorzystywać.

Reforma kładzie nacisk na uczenie dzieci tego, co przyda im się w życiu. Na to jednak każdy może mieć inne zdanie.

Tak, ale wiadomości uczniów poszczególnych szkół muszą być porównywalne. W ramowych programach kształcenia opracowanych przez ministerstwo są ustalo-



Barbara David

ne pewne osiągnięcia, które uczeń musi opanować po skończeniu 5 i później 9 klasy. To, czego dziecko powinno się nauczyć, jest dla wszystkich wspólne, szkolne programy różnią się przede wszystkim w metodach. Chodzi o to, by dziecko nie wkuwało czegoś bezmyślnie na pamięć, nie przepisywało tylko z tablicy. Ciekawą pomocą są tablice interaktywne. Dzisiaj dziecko ma w otaczającym go świecie wiele impulsów, wobec czego również od szkoły oczekuje, że zaproponuje mu coś ciekawego.

Czy nowe programy umożliwią naszym polskim szkołom, by nauczyły dzieci lepszego posługiwania się językiem polskim?

Powinno tak być. Uczeń będzie brał bardziej czynny udział w lekcjach, więcej będzie dyskusji, a nauczyciel powinien wymagać, by uczniowie dyskutowali poprawnie po polsku. Uważam, że plusem jest również, gdy szkoła zatrudnia nauczycieli z Polski. Uczniowie mają wtedy lepszy kontakt z językiem polskim.

Umiem sobie wyobrazić stosowanie nowych metod nauczania w starszych klasach. Ale jak to wygląda w klasie pierwszej? Zwłaszcza, że niższe klasy bywają łączone?

W naszej szkole na przykład klasa 1 połączona jest z klasą 3. Ale dzieci ogólnie nie jest dużo, nie ma problemu z tym, by dać każdemu dziecku pole do popisu. To już prędzej może być to problemem w dużych szkołach, gdzie nie ma klas łączonych, lecz dzieci w jednej klasie jest trzydziestka.

Znam jednak i takie nauczycielki,

które skarżą się, że trudne uczyć w łączonych klasach.

Wiem o tym i bardzo mi nie podoba się to czasem słyszę. Klasy łączone mają nawet swoje plusy – stawią przed młodszymi, młodszy przed starszymi. Nie zgadzam się z tym, że praca w takich łączonych stanowi problem, uczyć w tych warunkach od 20 lat.

Jaki jest szkolny program kształcenia waszej cierlickiej szkoły?

Ponieważ jesteśmy szkołą klasową, jesteśmy tu tylko trzy nauczycielki, opracowaliśmy program na podstawie programu ministerialnego *Szkoła twórcza*. Proponowałam to również naszym szkołom małopolskim, większość z nich skorzystała z propozycji. Program ten jest bardzo dobrze opracowany, uwzględniane są ciekawe szkolenia. Trudno to opisać w kilku słowach, ale można powiedzieć, że jego istotą jest na tym, że dziecko uczy się poprzez działanie. Nauczyciel bierze udział na lekcji, to raczej uczucie, głośno mówią o tym, co akurat danej chwili robią, np. *Przebieg A. Albo, ucząc się różnych pokazywać je sobie na przygotowanych do tego celu pomocach*.

Jak podsumowałaby Pani naszą rozmowę? Czego chcą osiągnąć nauczyciele w ramach reformy, które daje im reforma?

Chcemy wychować ludzi samodzielnych, aktywnych, odpowiedzialnych wobec siebie i innych, którzy będą w stanie znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie, nie tylko u nas, lecz i za granicą.

DANUTA CZERNI

Co szkoła, to inny program

Zgodnie z reformą szkolnictwa od 1 września br. we wszystkich szkołach podstawowych w RC doszło do zmian w systemie nauczania. Szkoły przez dwa lata przygotowywały się do reformy, opracowując na podstawie ramowych programów kształcenia własne programy szkolne (SPK). Naukę na podstawie nowych programów rozpoczęli w br. szkolnym uczniowie klas 1. i 6., w latach następnych reforma obejmie dalsze klasy. Ze względu na to, że skończył się okres, gdy każda szkoła uczyła tego samego i mniej więcej w ten sam sposób, postanowiliśmy dać naszym szkołom możliwość zaprezentowania swoich SPK na łamach naszej gazety. Na naszą prośbę o podanie krótkiej charakterystyki szkolnych programów kształcenia z 12 szkół podoklasowych, do których się zwróciliśmy, odpowiedziały jednak zaledwie 4. Ich programy przedstawiamy poniżej.

PSP Hawierzów Błędowice: SPK nosi nazwę *Nasza szkoła*. Główny jest tutaj zaim-

„nasza”, podkreślający, że chodzi o szkołę szanującą tradycje Śląska Cieszyńskiego. Program stawia sobie następujące zadania: zapoznać młodzież z tradycjami ludowymi, uczyć ją tańców śląskich, pieśni ludowych.

poznawać i zwiedzać ciekawe miejsca posiadając się miejscowymi legendami, rozwijając zainteresowanie przeszłością zapisaną w kronikach. Ważną rolę w tym procesie odgrywa działający w szkole ZT „Muli Błędowianin”.

PSP Czeski Cieszyn: Kierunek, w którym szkoła zmierza, jasno wyraża nazwa SPK: *He znasz języków, tyle razy jesteś człowiekiem*. Priorytetem jest więc nauka języków – polskiego i czeskiego oraz języków obcych. Ważne jest wprowadzanie nowych metod i form nauczania.

PSP Mosty kolo Jahnkowsa: Program o

nazwie *Promyk nadziei* przygotowuje do życia w Unii Europejskiej. Kładzie nacisk na myślenie proeuropejskie poprzez współpracę w ramach projektu Socrates Comenius ze szkołami w Belgii, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii.

dalej – na wychowanie dramatyczne oraz estetyczne, na zdrowy tryb życia oraz – ze względu na położenie szkoły – na biegi na nartach. Szkoła kontynuuje nauczanie języka polskiego i zapoznanie się z historią i kulturą Zaolzia poprzez wychowanie dramatyczne, ekskursje, prezentacje o naszym regionie, również w ramach takich przedmiotów, jak język polski, historia, wychowanie obywatelskie. **PSP Trzyniec 1:** SPK o nazwie *Chodź, pokażę ci świat* przygotowali wspólnie nauczyciele szkoły trzynieckiej i podlegającej jej oddzielnej „małoklasówki”. Celem programu

w kl. 1-5 jest przekazanie uczniom pełnego obrazu o otaczającym ich świecie. W wyższych klasach obraz ten jest pogłębiany, a ze swych punktów widzenia znajdują go dalsze przedmioty nauczania. Ważną rolę odgrywają tzw. tematy przekrojowe, które przewijają się przez wszystkie klasy i przedmioty nauczania w postaci krótko- i długoterminowych projektów imprez i działań szkolnych. Są to m.in. wychowanie medialne, obejmujące wszystkie fazy przygotowania pismiska szkolnego, wychowanie environmentalne (zobowiązanie w oławskim ZOO, kącik przyrody w szkole), wychowanie antykorupcyjne (tzw. „adopcja serca” dziecka z Afryki), współpraca ze szkołą w Polsce, Szkolny konkurs trzyniecki przyznawany uczniom z wawada tzw. trzynacie wymagania wobec szkoły, określające wymagania wobec nauczycieli i historii poświęcane przede wszystkim uczniowi i wychowaniu patriotycznemu.

Bawaria – Czechy 1500 lat sąsiedztwa

Bawiać w tym roku na Szumawie, nie mogłem nie skorzystać z nadarzającej się okazji i nie zwiedzić trwającej od 25 maja do 14 października br. w miejscowości Zwiesel bawarskiej wystawy krajowej nazwanej Bawaria – Czechy 1500 lat sąsiedztwa (Baworsko-Czechy 1500 let susedství – Bayern-Böhmen 1500 Jahre Nachbarschaft). Organizatorem wystawy jest Dom Bawarskiej Historii w Augsburgu i miasto Zwiesel. Wystawione eksponaty pochodzą z Niemiec, Czech i innych krajów.

Wystawa prezentuje historię jednego sąsiedztwa w sercu Europy. Znalezione archeologiczne mówią o wspólnej przestrzeni kulturowej rozległych terenów po obu stronach granicy. Cenne eksponaty i dokumenty informują o wczesnym chrześcijaństwie, czeskim św. Wacławie i biskupie św. Wolfgangu, o czasach cesarza Karola IV w drugiej połowie XIV w., o powiązaniach rodzinnych czeskiej i bawarskiej szlachty itp. Dalej przedstawione są tu dawne ścieżki handlowe świadczące o współpracy, tragiczne czasy wojen husyckich i wojny trzydziestoletniej. Skarby europejskie prezentują liczne wyroby złotników z Norymbergi, Augsburga, Monachium, ale także architektura, malarstwo, rzeźbiarstwo, wspaniałe eksponaty wyrobów czeskich i bawarskich hut szkła artystycznego. Odnotowane są pielgrzymki do miejsc patronicznych po obu stronach granicy, wspólny kult św. Nepomucena itd.

Wreszcie bliższa nam historia. Koniec pierwszej wojny światowej, powstanie Republiki Czechosłowackiej, protesty Niemców sudeckich przeciwko wcieleniu ich do czeskiego państwa, niewłaściwa polityka narodowościowa czeskiego rządu w okresie międzywojennym, wreszcie Monachium i przymusowa ucieczka z Sudetów około 150 000 Czechów, okupacja hitlerowska, koniec drugiej wojny światowej i wypędzenie około 3 mln sudeckich Niemców, żelazna kurtyna, tragiczna dla tych terenów polityka gospodarka w czasach socjalizmu. Po roku 1948 i 1968 spora liczba czeskich emigrantów politycznych kierowała się do Bawarii.

Wreszcie rok 1989, likwidacja żelaznej kurtyny (na wystawie jej fragmenty naturalnej wielkości), budowanie nowych stosunków gospodarczych i kulturalnych nadgranicznych regionów. Wystawa rzeczywiście robi wrażenie. W tematycznie podzielonych salach wystawowych są wprowadzające informacje ogólne i szczegółowe do poszczególnych ekspozycji w języku niemieckim i czeskim. Mówi się tu otwarcie o trudnych okresach w 1500-letnim okresie sąsiedztwa czesko-bawarskiego. Wystawę można zwiedzać samodzielnie lub skorzystać z przewodnika niemieckiego lub czeskiego, są drobne foldery i druki wprowadzające, obszerny katalog wystawy, wszystko to dwujęzyczne lub osobno w jednym i drugim języku.

Zainteresowanie wystawą jest ogromne, przyjeżdżają tu ludzie indywidualnie lub całe grupy, organizowane są wycieczki młodzieży szkolnej z Niemiec i Czech. Wystawa ta naprawdę warta jest obejrzenia. Wiele tłumaczy i informuje o na ogół mało znanych stosunkach sudeckiego pogranicza i burszynie jednokolorowej czyli fałszywe stereotypy myślenia o tych sprawach.

Bawiać w tych stronach, a od pewnego czasu wyjeżdżam na Szumawę z Niemiec, coraz bardziej wciąga mnie historia tego regionu oraz przemiany czeskiego krajobrazu kulturowego – przeraża jego dewastacja po usunięciu niemieckiej ludności autochtonicznej i wprowadzeniu porządków socjalistycznych... Obecnie współpraca między obu regionami w poszczególnych gminach lub wioskach różnie się układa. W druku ukazują się jeszcze publikacje książkowe lub foldery turystyczne dwujęzyczne, po czesku i niemiecku, ale nie uwzględniające przedwojennej i wielowiekowej bytności ludności niemieckojęzycznej (zdarza się to także w naszym regionie, ale coraz częściej do głosu dochodzi rozsądek i pojawiają obiektywne opracowania czeskich historyków o tym pięknym, lecz tragicznym regionie Europy – np. Petr Mikšíček *Sudetská pouť aneb Waldgang* (2005), pracowniczka *Proměny sudetské krajiny* (2006). Roman Podhola *Ozvěny šumavských zvonů* (2006). Ta ostatnia zawiera króciutkie historie 138 wsi, w których zabrakło pierwotnych gospodarzy, ze zdjęciami, które prezentują dotychczasowe już wiejskie „portrety”. Chociażby wieś Hamry, gdzie już w 1848 r. wytopiano żelazo, a którą w 1910 r. w 173 domach zamieszkiwało 10 Niemców i 10 Czechów, dziś liczy zaledwie 120 mieszkańców.

Jeden tylko przykład konkretnej współpracy oraz patriotyzmu dawnych mieszkańców. Ponieważ Hamry leżały częściowo w paśmie ostro pilnowanej granicy, miejscowy kościół Panny Marii Bolesnej z 1773 r. uległ poważnej dewastacji, a z przykościelnego cmentarza zniknęły wszystkie nagrobki (widoczne jeszcze na przedwojennym zdjęciu), pozostał tylko krzyż. Niemcy krajanie kościół jednak odbudowali i wyposażyli wewnątrz – wyświęcony został w 1993 r.

Szumawa – Las Czeski (Böhmerwald) wraz z zagranicznym Lasem Bawarskim (Bayerischer Wald) to cudowny świat gór, który ze wspaniałymi lasami i niezmiernymi lasami jest światem uroczym, ale też poprzez historię smutnym...

KAZIMIERZ JAWORSKI



Widoczny kościół w Hamrach

POP ART 13

Przed Wami najnowsze, tym razem „pechowe” wydanie Pop Artu. Zapraszamy do spotkania z kolejnym gigantem filmowego Panteonu; przedstawimy też kilka nowości kinowych.

Federico Fellini

Urodził się 20 stycznia 1920 roku w Rimini, a zmarł 31 października 1993 roku w Rzymie. Jak na Włocha przystało, Fellini był artystą pełnym życia i energii, pracowitość



Federico Fellini

łączyła się z jego niezwykłą fantazją. Był nie tylko reżyserem i scenarzystą – na początku pracował jako rysownik, co wykorzystywał w późniejszych czasach. Rysował szczegółowe szkice postaci i scen, często bezpośrednio wpływając na scenografów. Interesował się żywo historią sztuki, był wrażliwy nie tylko na warstwę plastyczną filmu, ale też tło muzyczne. Dopiero śmierć zakończyła jego wieloletnią przyjaźń z kompozytorem Nino Rota. Fellini nie był zwolennikiem „suchego” artyzmu – nie trzymał się sztywno scenariusza i nakłaniał aktorów do improwizacji.

Pierwszy samodzielny film nakręcił w roku 1952, ostatnie jego dzieło – „Głos księżycy”, ujrzało światło dzienne w roku 1989. Dziś uważany jest powszechnie za jednego z najwybitniejszych twórców kina światowego; w ciągu swojego życia zdobył cztery Oscary w kategorii „Film zagraniczny”; w roku swojej śmierci otrzymał nagrodę Akademii Filmowej za całokształt twórczości.

Jego ulubioną aktorką a tym samym partnerką życiową była Giulietta Masina. Poznał ją w młodości, pisząc scenariusze skeczów radiowych, w których występowała. Razem stworzyli genialny tandem, który, dzięki wybitnym umiejętnościom reżysera, ale także wszechstronnemu talentowi Giulietty, która z taką samą elegancją odgrywała role tragiczne, jak i te komediowe, cieszył się niezwykłą popularnością i wielokrotnie odnosił sukcesy. Oboje spotykali się także na planach największych dzieł reżysera (Biały Szejek, La Strada, Noce Cabirii, Giulietta i duchy). Fellini wyniósł na piedestał i pomógł utworzyć drogę do międzynarodowej kariery także Marcello Mastroianniemu, któremu często powierzał w swoich filmach rolę autobiograficzną.

Trzy kobiety Felliniego

Fellini był wielkim wielbicielem kobiecych wdzięków – bohaterkami jego historii były zarówno femmes fatales, kruche istoty, jak i proste kobiety o bujnych kształtach.



Kadr z filmu „Słodkie życie”

La Dolce Vitta (Słodkie życie) (1960). Do podręczników szkół filmowych przeszła scena, w której ówczesna seksbomba kina europejskiego, Anita Ekberg, zażywa nocnej kąpieli w rzymskiej Fontannie di Trevi.

La Strada (1954). W tej wczesnej roli Giulietta Masina wykazała się swoim wszechstronnym talentem – rola naiwnej, lecz niewinnej i pogodnej dziewczyny torturowanej



Kadr z filmu „La Strada”

psychicznie przez Anthony'ego Quinn, zdobyła jej międzynarodowy rozgłos.

Amarcord (1973). Słynna scena, w której nieoczekiwanie dla młodego bohatera ziszczają się jego fantazje erotyczne.



Kadr z filmu „Amarcord”

Świeże bułeczki

Niestety, aktualnie nie ma zbyt wiele urodzaju na udane filmy. Nie wspomnę o tych porywających. Spójrzcie sami:

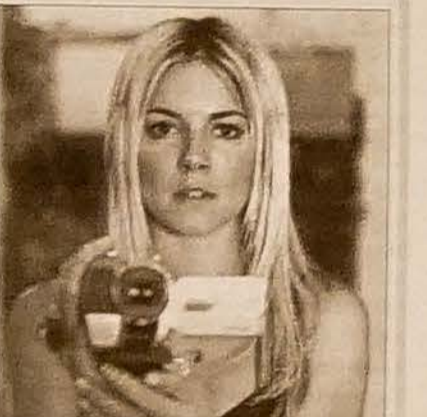
„Transformers” – jako iż nie byłem w multikinie od ładnych kilku lat, zebrało mi się na głupoty i po przeczytaniu kilku pochlebnych recenzji wybrałem się na hit tegorocznego lata z jasnym celem przyjemnego odmłodzenia się w klimacie świetnych efektów, szybkiej akcji oraz dźwięku przestrzennego. Po pół godzinie przeklinałem samego siebie, że moja noga stanęła w sali kinowej, po dwóch godzinach żałowałem, że w ogóle wychodziłem z domu tego dnia, po trzech o mały włos nie otworzyłem sobie żył kluczami. Film nie tylko głupi i dziecinny, ale też tragicznie nakręcony, głupawy, przydługawy, dziecinny, chaotyczny i obciachowy. A roboty też do kitu.

Dawkę cierpień oferuje widzowi także film, który walczył z Transformersami o miano „blockbustera” lata 2007. Trzecia część sagi „Ultimatum Bourne'a” wymaga niestety zapoznania się z poprzednimi odcinkami, aby można się było zorientować w chaotycznej akcji. Jeżeli zaś oglądaliście pierwszy i drugi film z serii, nie warto się fatygować do kina. Duch Roberta Ludluma, który napisał powieść o agencie bez tożsamości, dawno już wyzionął. Reżyser spokojnie mógł dodać więcej robotów i odjąć krwi, przynajmniej można by wpuścić do kina nastolatków i zarobić trochę więcej kasy.

„Czarna dalia” – ciągle niezbyt dobrze. Triumwirat przydługawych i zagmatwanych filmów (nie mylić z misternie skonstruowanymi) zamyka kryminał Briana De Palmy oparty na historii autentycznego zabójstwa młodej dziewczyny w Hollywood w latach 40. Ciekawe ujęcia utrzymane w klimacie retro oraz niezła gra aktorska nie ratują niestety całej reszty – tragicznych wprost aktorów drugoplanowych, scenariusza zaduszonego masą postaci o dziwnych nazwiskach, zbyt długiego metrażu, a co za tym idzie, wolnego i niezbyt przejrzystego rozwoju całej akcji. Szkoda, bo De Palma należał ongiś do czołówek reżyserskiej USA.

„Interview” – nieco lepiej prezentuje się autorski projekt słynnego aktora filmów undergroundowych (ulubieńca braci Cohenów), Steva Buscemi, który jest nie tylko od-

twórcą głównej roli, ale też scenarzystą i reżyserem tego kawałka. Historia świetnie nadawałaby się do przeniesienia jej na deskę teatru – chodzi praktycznie o dramat dwóch aktorów i jednego pomieszczenia. Doświadczony dziennikarz ma przeprowadzić wywiad z płytką i rozpyszczoną aktoreczką, kiedy jednak w wyniku splotu wydarzeń znajdują się w pustym mieszkaniu, między nimi zacznie się rozgrywać intrygująca gra interesów.



Kadr z filmu „Interview”

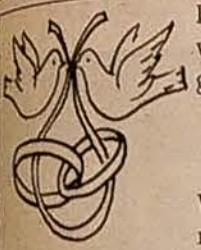
W atmosferze wybuchów emocji, zwierzeń oraz podstępów zwyciężyć jednak może tylko jedna strona. Pomimo standardowej i lekko naciąganej pierwszej połowy filmu warto poczekać do puenty.

Zodiac – długo oczekiwany nowy film Davida Finchera, twórcy kultowego kryminału „Siedem” („Seven”). Na przestrzeni prawie trzech godzin reżyser stara się w dokumentarny sposób przedstawić próby złapania najślynniejszego masowego mordercy w historii Stanów Zjednoczonych. Chociaż reakcje widzów były dosyć spolaryzowane, wszak nie każdy wytrzyma siedzieć na pupie tak długo, sam należę do grona zadowolonych konsumentów tej uczy filmowej. Mistrzowskie, precyzyjne rzemiosło (myślę, że nikt nie może pisać ani słowa na temat poziomu ujęć, gry aktorskiej, muzyki, a nawet niezwykle wiernie odtworzonej scenografii). Dumny spadkobierca klasycznego kina akcji lat 60. i 70. – otwarcie zresztą cytujący z Bullita czy Brudnego Harr'ego. Film atakujący bardziej od tyłów niż frontalnie, ale niektórzy tak lubią.

THE END. Następnym razem – w edycji muzycznej – może pojawi się jakaś bardziej budująca recenzja, trochę też poplotkujemy. Do milego!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

Zyczenia



Dziś w kościele ewangelickim w Nawsiu złożą sobie przysięgę małżeńską

**ELŻBIETA MYSZKA
i PETR PRZYCZKO**

W tym szczególnym dniu płynące z serca życzenia wszelkiej pomyślności na wspólnej drodze życia naszej redakcyjnej koleżance składają koleżanki i koledzy z „Głosu Ludu”.

Z okazji zacnego Jubileuszu Życiowego swemu koledze
panu EDGAROWI BARANOWI

najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz wielu sukcesów twórczych składają koledzy z SAPu. GL-539



Wiele gwiazd na niebie błyszczą i srebrzysty płonie nów, dziś dla Ciebie mamy wszyscy najpiękniejszą wiązkę słów.

Dnia 20 września 2007 obchodzi swój piękny jubileusz życiowy

pani JADWIGA KAPUSTOWA

z Czeskiego Cieszyna. Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego składają siostry Waleria z rodziną i Katarzyna z mężem oraz bracia Józef, Ambroży i Karol z rodzinami. GL-538

Zmienny jest wdzięk i zwiwna jest uroda, lecz bogobojna żona jest godna chwały.
Przyp. Salomona 31,30

Dnia 16. 9. 2007 obchodzi swój zacny jubileusz 60 lat Kochana Żona, Mamusia, Babcia i Siostra

pani EMILIA KIEDROŃ

ze Stonawy, z domu Tomiczek. Błogosławieństwa Bożego, zdrowia, pomyślności i spełnienia skrytych marzeń życzą małżonkowie, syn i córka z rodzinami oraz wnuki Michalka, Tamarka, Bohouszek, Nelly, Natalka i Jonatanek. RK-179

Wspomnienia



Chociaż lata mijają, boleść w sercu została...

Dziś, 15 września 2007 roku obchodziliśmy swoje 65. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Brat, Szwagier

śp. MUDr LEON HENNER

z Czeskiego Cieszyna, zaś dnia 9 sierpnia minęła 6. rocznica Jego śmierci. Kto znał Jego dobre i szlachetne serce, niechaj razem z nami poświęci Mu chwilę wspomnień. Z miłością i smutkiem w sercu – żona oraz synowie z rodzinami. AD-127

Czas jak potok płynie w dal, a w sercu pozostaje tęsknota, smutek, żal.



Dnia 14 września obchodziliśmy 80 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Wujek

śp. MIROSLAW DURAJ

z Czeskiego Cieszyna. Dnia 27. 9. minie 6. rocznica Jego śmierci. Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. GL-527

Nekrologi

*W tej ziemi wyrosłem
Ta ziemia mnie karmiła.
Tej ziemi służyłem,
W Tej ziemi odpocznę...*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 11. 9. 2007 zmarł tragicznie w wieku 42 lat nasz Kochany Syn, Brat, Szwagier, Wujek i Kuzyn

śp. ANDRZEJ KRÓLICZEK

zamieszkały w Suchej Górnej, Stonawska 873. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 17. 9. 2007 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Suchej Górnej. W smutku pogrążona rodzina. GL-541

Co w teatrze

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Ośiem kobiet (15, 16, godz. 17.30).

Co w kinach

KARWINA – Centrum: Harry Potter i Zakon Feniksa (15, 16, godz. 17.45); Cesarzowa (15, 16, godz. 20.15); Shrek 3 (17, godz. 17.45, 20.00); **Reflex:** „Vratné lahve” (15, 16, godz. 17.00, 20.00); Cesarzowa (17, godz. 17.00, 20.00); **Ex:** Ocelári (15, 16, godz. 19.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Tupot małych butów (15-17, godz. 15.30); Życie od kochanki (15-17, godz. 17.45); Factory Girl (15-17, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Trzyńskie lato filmowe; **CZ. CIESZYN – Central:** Dobranoc, kochanie (15, 16, godz. 17.00); Ocean's 13 (15, 16, godz. 19.30); **BYSTRZYCA:** Piraci z Karaibów – Na krzyżach świata (15, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** 7 Krasnoludków – Las to za mało! (15, 16, godz. 15.00, 16.45); Miłość i inne nieszczęścia (15, 16, godz. 18.30); Inland Empire (15, 16, godz. 20.15).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00; TVC 2, sobota od godz. 7.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: 18.00, nie: 18.30.

Co w terenie

PTTS „BŚ” – zaprasza na wtorkową wycieczkę 18. 9. po trasie Ustroń Śródmieście – Mała i Wielka Czantoria – Nydek. Odjazd autobusu o godz. 8.20 od Cielmy w Cieszynie (zaraz za mostem na Olzie). Zabrać dowody osobiste i złotówki. Inf. 605 783 338.

CZ. CIESZYN SIBICA – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich miłośników wyśmienitej kuchni i dobrej zabawy na tradycyjne „Wykopki” czyli Kobzol-Szol 15. 9. do Domu PZKO o godz. 15.00.

UWAGA SENIORZY HPC! – Zebranie Kierownictwa HKS „Zaolzie” 19. 9. o godz. 10.00 w siedzibie RN HPC w Cz. Cieszynie. Obecność konieczna.

KLUB 99 – Zapraszamy na kolejne spotkanie 19. 9. do sali restauracji Brandys w Cz. Cieszynie. W trakcie spotkania rozegrany zostanie tradycyjny mecz piłki nożnej Hawiryze – Gorole. Zbiórka na miejscu o godz. 9.30.

JABLONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza swoich członków wraz z rodziną na spotkanie po Gorolskim Świątce 15. 9. od godz. 13.00 do Łasku Miejskiego.

TRZYNIEC – Informujemy, że ze-

branie Grupy Gminnej Wspólnoty odbędzie się 22. 9. o godz. 18.00 w Domu PZKO im. A. Wawroza na Tarasie.

UWAGA! – Zapraszam koleżanki i kolegów na spotkanie z okazji 55. rocznicy ukończenia nauki w fryzterskiej wydziałówce r. 1951-52. Spotkanie odbędzie się 12. 10. o godz. 15.00 w Klubie MK PZKO w Karwinie N. Mieście. Wkład 200 kc przelać do 5. 10. pod adres: M. Sikora, Cihelní 1599/54, 735 06 Karwina N. Miasto, tel. 728 542 001, e-mail: Melchior.Sikora@seznam.cz.

ORŁOWA – Zebranie Rady Obwodowej 20. 9. o godz. 17.00 w Porębie. Obecność konieczna.

TRZANOWICE – MK PZKO zaprasza 22. 9. o godz. 16.00 na uroczystą akademię z okazji 60-lecia PZKO oraz 40-lecia otwarcia Domu PZKO.

Oferty

TAXI Trzyniec tel. 800 224 225. GL-488

REMONTY, wykończenia budynków wewnątrz. BUD-WACH. Tel. +48 510 594 173. GL-516

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. Balicki, tel.: 558 742 469, 732 383 700. GL-525

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie: w godz. 8.30–15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn; w godz. 8.00–16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Czeski Cieszyn; w godz. otwarcia w Odd. Literatury Pol. Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku); e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

Zapraszamy chłopców w wieku przedszkolnym i uczniów klas 1 do 4!

Zostań członkiem klubu hokejowego HC Oceláři Trzyniec!



Jako członek hokejowego uczniowskiego zespołu zyskasz nowych przyjaciół i nauczysz się najszybszej gry zespołowej na świecie od doświadczonych trenerów. Dla nowych członków naszego klubu hokejowego przygotowaliśmy w tym roku bardzo dogodne warunki:

- darmowe wypożyczenie kompletnego hokejowego ekwipunku
- bezpłatne treningi, czyli zwolnienie z rocznych opłat członkowskich aż do 5. klasy
- zapewniamy możliwość studiowania w specjalizowanej szkole w Trzyniecu.

Zapraszamy wszystkich adeptów najbardziej popularnego sportu zimowego u nas, nie tylko z Trzynieca, ale również szerokiej okolicy od Czeskiego Cieszyna aż po Mosty pod Jablonkowem. Zapraszamy również chłopców z miejscowości granicznych okolicznych państw.

Bliższe informacje podadzą trenerzy:

trener główny ds. młodzieży René Mucha, tel. 606 638 811

inż. Dušan Adamčík, tel. 602 546 626

kancelaria trenerów ds. młodzieży, tel. 558 325 261

KAMIENIARSTWO

» O B E L I S K «

43-419 Hažlach k. Cieszyna ul. Jastrzębska 1

NAJNIŻSZE CENY NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Nasz przedstawiciel handlowy jest do Państwa dyspozycji **Mirosław Holubek**

tel. 776 296 099 lub 0048 516 193 726

Przyjazd do klienta z pełną ofertą obmiar, projekty, wyceny oraz wszelkie konsultacje są

BEZPŁATNE

Szanowni Państwo, przed dokonaniem wyboru poznajcie naszą ofertę. Serdecznie zapraszamy!

OFERUJĘ koguty i kurki Dominant 4-miesięczne, p. Folwarczna - Żuków, tel. 731 610 830, 558 734 202. AD-136

USŁUGI – koparko-ładowarka, minikoparka, transport. Tel.: +48 603 642 369, +48 607 667 191, +48 607 660 838. Golezów (k. Cieszyna). GL-504

Oferta pracy

Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania w Cz. Cieszynie, Havlička 13 zatrudni od 1. 10. 2007 **nauczycielkę przedszkola** (zastępstwo za urlop macierzyński). Ewentualne kandydatki prosimy o kontakt pod adresem: skola@zspatesin.cz lub tel. 558 764 063, 558 764 061. GL-535

Koncerty

KARWINA – Zapraszamy 16. 9. o godz. 20.00 do frysztackiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na 2. koncert Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Grać będzie Kateřina Chroboková, absolwentka Akademii Sztuk Muzycznych im. L. Janáčka w Brnie, która koncertowała w wielu krajach Europy i Meksyku.

Co za Olzą

MUZEUUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, ul. Regeera 6, Cieszyn: do 30. 9. wystawa „Skarby ziemi wydarte”. Czynna w godz. pracy Muzeum.

Zwołuję

KONWENT PREZESÓW PZKO

na czwartek 20 września 2007 do sali Klubu na ul. Bożka w Cz. Cieszynie. Prezentacja godz. 15.30, rozpoczęcie 16.00

Program:

1. sprawozdanie ZG
2. wnioski odznaczeń
3. aktualne informacje
4. sprawy wniesione

przewodniczący ZG PZKO **Zygmunt Stopa**

Mgr Alicja Rzyman zawiadamia o otwarciu **kancelarii adwokackiej**

w Karwinie

przy ulicy Kirovova 1430/11 (w pobliżu Uniwersytetu Śląskiego)

tel. 602 313 799

596 313 338

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynna codziennie 9–16.

Nystawy

GALERIA „KROPKA”, Cz. Cieszyn, Jablunkovská 853: Wernisaż wystawy poplenerowej malarstwa artystów SAP-u „Beskidy 2007” 15. 9. o godz. 17.00. Wystawa potrwa do 3. 10. www.galeriakropka.eu.

MINIGALERIA „NA PŁOCIE”, Biblioteka Miejska Cz. Cieszyn Sibica: Wystawa „Moje miasto Czeski Cieszyn”. Wystawa czynna w czasie otwarcia biblioteki, do 5. 10.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: Wystawa prac kółka plastycznego Gimnazjum z polskim językiem nauczania „Przenikanie”. Wystawa czynna do 16. 9.

GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Biała Galeria: Wystawa Bronisława Liberdy „Obrazy, grafika”. Wystawa czynna do 30. 9.

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka 10: do 21. 10. wystawa „Motocykl duży – mały, każdy w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW „MUSAION”, Hawierzów, Dělnická 14: do 23. 9. wystawa „Miary i wagi”. Czynna wt-pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

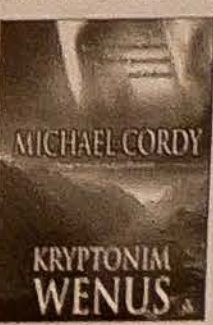


MAŁGORZATA WARDA - »Środek lata«

Wyd. „Prószyński i S-ka”. Pewnego dnia znika dziewczyna. Po roku bezowocnych poszukiwań, kiedy nikt już nie wierzy w jej odnalezienie, młoda dziennikarka, Marlena, rozpoczyna własne śledztwo. Niewielka teczka dotycząca zaginionej Sylwii i kulisów sprawy okazuje się tematem rzeka, a obok pytań: jaka była naprawdę i kto ponosi winę za jej zniknięcie, uparcie powraca jeszcze jeden wątek – romansu dziewczyny z bratem. W tej błyskotliwie skonstruowanej, bogatej w obserwacje obyczajowe i świetnie napisanej historii nic nie jest jednoznaczne, zwłaszcza Sylwia, której obraz zmienia się w relacjach opisujących ją osób.



MICHAEL CORDY - »Kryptonim Wenus«



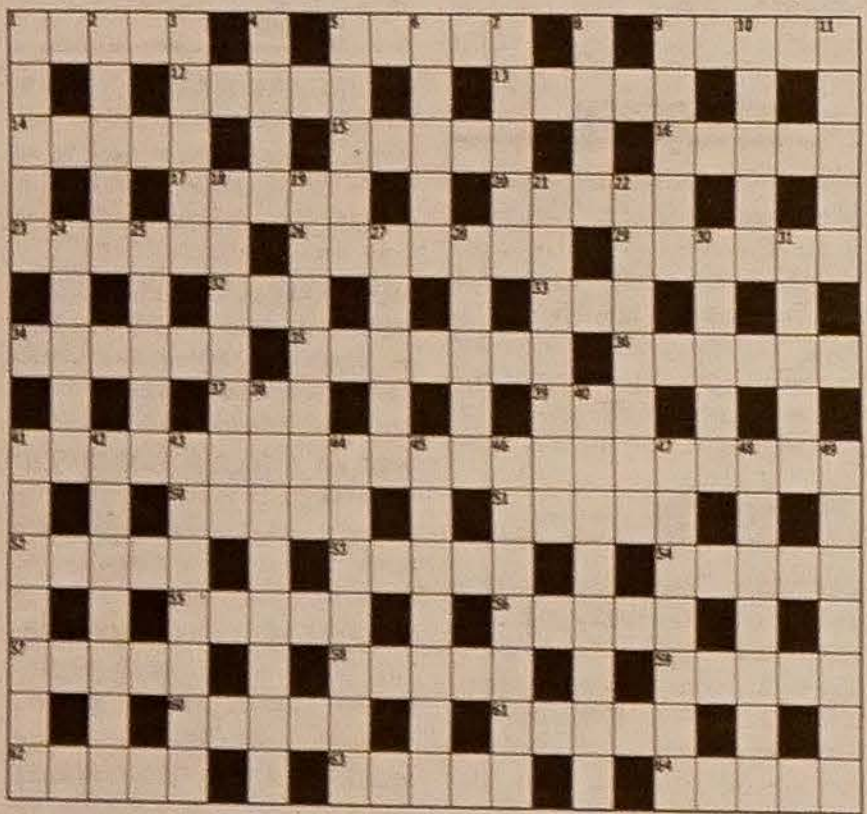
Wyd. „Amber”. Kiedy profesor Bacci odkrywa biochemiczny klucz do zakochania się, wierzy, że będzie dobroczyncą ludzkości. Stworzony przez niego lek wywołuje uczucie miłości. Czy może być coś piękniejszego? Bacci szuka sponsora przemysłowej produkcji specyfiku. I znajduje: prywatny szwajcarski bank, należący do tajemniczej rodziny Kappelów. Ale Helmut Kappel ma własne plany. W jego rękach „lekarstwo na miłość” przestanie być naiwną mrzonką idealisty. Stanie się potężną bronią, jakiej nie znał świat.

Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Czapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226). (kor)

Krzyżówka

POZIOMO: 1. staroskandynawski bard 5. wypełnia kości 9. nieprzetłumaczalne wyrażenie 12. umówiona odpowiedź na hasło 13. mahometanizm 14. najdłuższa rzeka Półwyspu Apenińskiego 15. domek Eskimosa 16. przerwa w jakiejś czynności 17. Leopold, poeta polski 20. szklana tafia oprawiona w ramę 23. malownicze drzewo 26. obwódka 29. serialowa niewolnica 32. burmistrz znad Sekwany 33. Chinami rządził 34. znany producent opon 35. zamek Bogusława Radziwiłła 36. żydowska stela nagrobna 37. łód dla Anglika 39. imię Rusowicz 41. ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Pieśń Jana Kochanowskiego) 50. ostatnio coraz bardziej spada 51. w Chinach leży 52. wybór 53. przybrzeżna wyspa na Bałtyku 54. Marguerite, autorka „Kochanka” 55. rejon 56. metal z rodziny lantanowców 57. rezerwa 58. miasto kojarzące się z iperytem 59. prawy dopływ Łaby 60. kraj królowej Kleopatry 61. książę słowiański z Kopanicy 62. treningowy do bicia 63. siły zbrojne kraju 64. na dziurę w spodniach.

PIONOWO: 1. grupa kierująca armią 2. Citrullus vulgaris z rodziny dyniowatych 3. drapieżna ryba morska 4. umożliwiają kierowanie rumakiem 5. „Podróże Guliwera” napisał 6. nie wkładaj go między drzwi 7. budka z gazetami 8. dach Europy 9. zastój 10. japońska firma samochodowa 11. podmoka łąka górską 18. meksykański port morski 19. twierdza nie do zdobycia 21. otrzymywanie jednej rzeczy za drugą 22. ilość substancji organizmów żywych 24. odurzenie polibacyjne 25. jeniecki obóz dla oficerów 27. rzeka w Lakonii 28. metal nieatrakcyjny dla Polaków 30. papier wartościowy 31. honorowy tytuł żydowskich nauczycieli zakonu 38. lokum dla świń 40. partnerka do walca 41. miasto z piłkarzami RUCHU 42. napój wiecznej młodości 43. splata długą pracą 44. człowiek o rozległej wiedzy 45. rycerz z Maszkowic 46. rezygnacja na stanowisko 47. bylina, o złotych kwiatach stosowana w medycynie 48. w czerwcu świętuje 49. stan uniesienia. Opr. JO



Rozwiązanie krzyżówki z 8 września:

Poziomo: 1. CHOMIK 8. TORTURA 12. ANCHORAGE 13. RZĄDEK 14. ANTRAKT 15. ARSTYNTENT 20. GRAJDOL 23. UROLOGIA 27. AEROBIK 28. ABORDAŻ 29. LEONARDO 30. EMA 32. LEE 34. DZIEJE JEDNEGO POCISKU 43. BOA 44. ONO 45. PRZEMYSŁ 46. JUBELAT 47. AGRESJA 48. WARIATOR 52. ZWROTKA 54. SZETLANDY 60. FABRYKA 61. KOLAPS 62. KAMASUTRA 63. LANDARA 64. ZATARG.
Pionowo: 2. HEZAF 3. MADEJ 4. KAKAO 5. ACIS 6. GODY 7. SAKI 8. TEATR 9. RUTYL 10. UTARG 11. ASTMA 16. BLAŻEJ 17. TORNADO 18. NOBILE 19. NUKLEON 20. GRAND 21. AKO 22. BADAJ 24. OKOŁO 25. OKAPI 26. INDIK 31. MERLARZ 33. ECOISTA 35. ZORBA 38. ELENI 39. EDYKT 40. NATRET 41. POIAZD 42. CEBER 43. SPLIT 44. USTRA 45. WAFEL 46. KUBEN 48. ADYGA 51. OSAKA 53. WYKAZ 54. OMLET 55. KUPER 57. EMMA 58. LIST 59. NOTA.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowana zostanie książka „Najciekawsze miejsca w Polsce”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 21. 9. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje: Urszula Słowik - Hawierzów Sucha.

PIŁKARZE TRZYŃCA WYELIMINOWALI W PUCHARZE CMZF TESCOMĘ ZLIN

Udany debiut trenera Kouřila

Wiele wskazuje na to, że w drugoligowym klubie Fotbal Trzinec znaleźli sposób na wyjście z impasu. Zadziałał najprostszy pomysł, czyli zmiana trenera. Miroslava Čopjaka zmienił Miroslav Kouřil, który zaliczył w środę z zespołem debiut z kategorii marzeń. Trzyńczanie w dramatycznym pucharowym meczu wyeliminowali u siebie pierwszoligową Tescomę Zlin. Po 90 minutach był remis 1:1, o awansie Trzyńca do trzeciej rundy przesądziły rzuty karne. Decydującego karnego strzelił František Brožičan.

Pierwsze minuty pucharowego spotkania nie wróżyły wielkiego spektaklu. Już w 5. minucie Malár z podania Žúrka zapewnił faworytowi prowadzenie i wyglądało na to, że mecz przerodzi się w pokazówkę Zlina. Trzyńczanie jednak wzięli się w garść, utrzymali nerwy na wodzy i ku zaskoczeniu wszystkich stopniowo przejęli inicjatywę w meczu. W 26. minucie Ceplák z

lewej strony dograł w pole karne, gdzie pozostawiony bez opieki Malří ostrym strzałem pod poprzeczkę wyrównał na 1:1. Wyraźnie widać było, że rezerwowy piłkarz chce przekonać do siebie nowego trenera. Z kolei Miroslav Kouřil sięgnął po taktykę, z jaką święcił sukces w Fulneku. Gra kombinacyjna z wykorzystaniem lewej i prawej flanki, akcje z pierwszej piłki, asekuracja wszystkich piłkarzy, na to wszystko wcześniej trzyńcieccy kibice nie byli przyzwyczajeni. Trener Kouřil oszczędzał w pierwszej połowie Brazylijczyka Paulo i wprowadził go na boisko dopiero po zmianie stron. Aktywny Paulo jeszcze bardziej podkręcił atmosferę przy ul. Lešnej. Zlińscy obrońcy często zatrzymywali go tylko za cenę faulu. Trzinec grał umiejętnie z kontry i w drugiej połowie wypracował sobie kilka czystych sytuacji strzeleckich.

- To był typowy pucharowy mecz,



Trzyńciecki bramkarz Václav Bruk należał do najlepszych piłkarzy na boisku.

w którym nie zawsze wygrywa faworyt - powiedział „GL” nowy trener Trzyńca Miroslav Kouřil. - Awans do dalszej rundy traktujemy jako miły prezent, naszym nadrzędnym celem jest jednak dobra gra w drugiej lidze. Trzinec nie zasługuje na grę w strefie spadkowej - dodał Kouřil. Zadowolonia nie krył bramkarz rzutów karnych, bramkarz Václav Bruk, który w decydującym momencie obronił rzut karny Złoticka. - Zaryzykowałem strone i udało się. Nie było łatwo bronić, jedyną słuszną decyzją było nie biegać szaro i widoczność już nie była najlepsza.

W trzeciej rundzie Trzinec zmierzy się z drugoligowym FC Slavacko. Spotkania 3. rundy zaplanowano na 26 września.

FOTBAL TRZYŃCIEC - FC TESCOMA ZLIN 1:1 (1:1), karne 5:4. Bramki: 26. Malří - 5. Malří. Sędziował Matěj. W. 821. Trzinec: Bruk - Brožičan, Hupka, Zluka, Martičnik - Malří (46. Lisický), Berger, Kořínek, Ceplák (46. Malří) - Hromada (46. Rodriguez), Jekša. JANUŠ BITTMA

ROZEGRANA AWANSEM 15. KOLEJKA MŠLF

Remis Karwiny w Zlinie

Piłkarze trzecioligowej Karwiny zremisowali 1:1 z rezerwami Zlina w rozegranym awansem meczu 15. kolejki MŠLF. Podopieczni trenera Pavla Hajného wrócili jednak ze Zlina z lekkim niedosytem, w spotkaniu bowiem zmarnowali z tuzin stuprocentowych okazji.

Zwycięstwo było na wyciągnięcie dłoni, wystarczyło celniej strzelać i nie marnować tylu dogodnych sytuacji - skomentował remisowy występ swej drużyny trener Karwiny Pavel Hajný. Karwiniacy od 15. minuty przegrywali 0:1, remis uratował dla gości doświadczony Petr Mašlej, trafiając efektywnym strzałem. Wtedy to gospodarze grali już w dziewiątkę, czerwone kartki otrzymali bowiem Mašlej (55.) i Šrom (77.). - Szkoda, że nie wykorzystaliśmy tej przewagi liczebnej, zremisowaliśmy na własne życzenie - dodał Hajný.

W barwach Karwiny trzecioligowy debiut zaliczył świeży nabytek drużyny, doświadczony defensywny pomocnik Jan Buryán, który nad Olzę przechodzi z Viktorii Žižkow. Buryán, który w I lidze zaliczył przeszło 200 spotkań, może też grać na pozycji obrońcy. FC TESCOMA ZLIN B - MFK KARWINA 1:1 (1:0). Bramki: 15. Janča - 77. Mašlej. Sędziował Býma. CZK: Mašlej, Šrom (Zlin). W. 103. Karwina: Kučera - Reichl, Gill, Vaculín (46. Opic), Knötič (60. Dohnal) - Sorada (83. Vávra), Buryán, Chlebek, Miko - Mašlej - Jurošek. (jb)

I LIGA HOKEJA NA LODZIE

Karne dla Hawierzowa

W 1. kolejce nowego sezonu hokeiści Hawierzowa pokonali na wyjeździe 5:4 po rzutach karnych Prościejów. Ani jedna z drużyn nie wypracowała sobie w meczu wyższej niż jednogolowej zaliczki i wyrównane spotkanie przy stanie 4:4 dobiegło do dogrywki. W niej hawierzowskie Pantery miały więcej z gry, prezentowały się bowiem w przewadze liczebnej. Bezbłędnie grająca w tych fazach meczu defensywa Prościejowa wytrzymała z siłami do końcowej syreny i rzutów karnych. Decydującego karnego zdobył dla Hawierzowa Radim Hruška, zapewniając gościom cenne dwa punkty.

HC PROŠTĚJÓV - HC HAWIERZÓV 4:5 (0:1, 3:3, 1:0 - 0:0). Bramki i asysty: 22. Bartošek (Kotásek), 23. Opatovský (Berziňš), 29. Kotásek, 58. Bartošek (Berziňš) - 9. Varga (Škoda), 22. Mikšan (Zdráhal), 28. Huhto (Zdráhal), 37. Seman (Hulva), 65. Hruška (karny). Hawierzów: Valent - Huhto, Klimeš, Novák, Varga, Galvas, Lašek, Peštuka, Kolarz - Hruška, Zdráhal, Mikšan, Hulva, Škoda, Seman, Daněček, Velecký, Rozum. (jb)

Nasza oferta

- PIŁKA NOŻNA - I liga: Slavia Praga - Banik Ostrava (dziś, 18.15 - CT4 Sport). II liga: Sokolov - Trzinec (dziś, 10.15). MŠLF: Mutěnice - Karwina (dziś, 16.00). DYWIZJA E: Orłowa - Slavičín (dziś, 10.15). Wsecin - Hawierzów (dziś, 16.00). MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: L. Piotrowice - Liskowice, Haj - Cz. Cieszyn, Bogumin - Wracimów (dziś, 16.00). Bystrzyca - Olbrachcice (jutro, 16.00). I A KLASA - gr. B: Dzieńmorowice - Smitowice, Lutynia D. - Ostrava Jih, Stonawa - Wędrzynia (dziś, 16.00). I B KLASA - gr. C: S. Pietwałd - Sucha G., Datynie D. - Zabłocie, G. Błędowice - Gnojnik (dziś, 16.00). Gródek - Sedliszczce, Niebory - Oldrzychowice, Jablonków - Nydek (jutro, 16.00). MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: Dąbrowa - F. Orłowa, V. Bogumin - Hawierzów B, Domasławice - Bogumin B, Łaki - Cierlicko, T. Pietwałd - I. Piotrowice, Sn Orłowa - Wierzniewice, B. Rychwałd - Żu-

- ków G. (dziś, 16.00). MISTRZOSTWA POWIATU F-M: Dobrotice - Piosek, Palkowice - Mikškov (dziś, 16.00). ROZGRYWKI POWIATU F-M: Chlebowice - Nowosól (dziś, 16.00). Smitowice B - Janowice B (dziś, 16.00). Smitowice B - Janowice B (jutro, 16.00).
- HOKEJ NA LODZIE - ekstraklasa: Witkowitz - Liberec (jutro, 17.00). I liga: Hawierzów - Sarzana (jutro, 17.30). II liga: Karwina - Opawa (dziś, 17.00).
- PIŁKA RĘCZNA - ekstraklasa: Karwina - Kąkolowice (jutro, 10.30).
- FLORBAL - ekstraklasa: FBC Trzinec - M. Bohuslav (dziś, 17.00).
- WIELKA NAGRODA KARWINY: bieg na 3000 m, walizacja w rzucie młotem, pchnięciem kulą i rzucaniem (jutro, 14.00).

GAZETA POLSKA W REPUBLICE CZECHSKIEJ
Tab
KUCHA GÓR
podziemi k
narodowych
zaczynanie p
w gminie.
kibic powita
now na bud
które wyde
niek temu,
kibic cze
niezależnie
oznacze
tablic
22) poinform
KMN.
jednak, jak
kibic nawet
nie ma. -
długo - pow
teżają wyja
do maja tr
rozwiązanie
zawis
Skarby
KISEIN (A.I
przytroc
zobacz
czeskiej
Rosji, przegrali w meczu grupy
z obrońcami tytułu, Włochami 2:1
(23:25, 23:25, 28:26, 25:20, 21:15).
Drużyna Raula Lozano została sklasyfikowana na 11. miejscu w turnieju.